

Warszawa, dn. 31.08.2022 r.

Główny Sąd Łowiecki

ul. Nowy Świat 35

00-029 Warszawa

Rep. GSŁ 17/22

O R Z E C Z E N I E

Główny Sąd Łowiecki w zwykłym składzie:

Przewodniczący: **SGSŁ Arkadiusz Opala /ref./**

Członkowie: **SGSŁ Jan Łuszczak**

SGSŁ Jacek Krawczyk

Protokolant: **Sylwia Jackowska**

w obecności Z-cy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ

Rafała Drozdowskiego

rozpoznał sprawę **obwinionego Kol. E[...] P[...] syna W[...] i K[...]** na skutek odwołania obrońcy obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w O[...] z dnia 31.03.2022 sygn.. akt OSŁ [...], mocą którego **uznano obwinionego winnym, tego że:**

w nocy z 10/11 maja 2020 roku w G[...] na terenie obwodu łowieckiego dzierżawionego przez KŁ „[...]” w N[...] polował i wszedł w posiadanie 6 sztuk samców zwierzyny płowej, pomimo nie posiadania uprawnień do polowania oraz uprawnień selekcyjnych. tj. czyn z art. 53 pkt 4 i art. 53 pkt 6 Ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo Łowieckie,

tj. przewinienie łowieckie z art. 35 b ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo Łowieckie,

i za to wymierzono mu karę dyscyplinarną zasadniczą wykluczenia z Polskiego Związku Łowieckiego. Kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążono Polski Związek Łowiecki

na podstawie §58 ust. 1 Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ

o r z e k ł:

utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie

/-/ Arkadiusz Opala

/-/ Jan Łuszczak

/-/ Jacek Krawczyk

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 31 marca 2022 roku Okręgowy Sąd Łowiecki w O[...] uznał E[...] P[...] za winnego tego, że :

w nocy z 10/11 maja 2020 roku w G[...] na terenie obwodu łowieckiego dzierżawionego przez KŁ „[...]” w N[...] polował i wszedł w posiadanie 6 sztuk samców zwierzyny płowej, pomimo nie posiadania uprawnień do polowania oraz uprawnień selekcyjnych tj. czyn z art. 53 pkt 4 i art. 53 pkt 6 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie i za to przewinienie łowieckie wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną zasadniczą wykluczenia z Polskiego Związku Łowieckiego

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji podniósł między innymi, że z przeprowadzonych dowodów w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że obwiniony pozyskał, wykonując polowanie w nocy z 10/11 maja 2020 roku 6 sztuk samca sarny (kozłów), nie mając uprawnień ani do polowania, ani uprawnień selekcyjnych do pozyskiwania samców zwierzyny płowej. Z niewypatroszonymi tuszami pojechał tej samej nocy do świadka C[...] Ś[...], który jest spowinowacony z ojcem obwinionego. Kozły były świeżo pozyskane, na pytanie świadka Ś[...] czy pozyskał je legalnie obwiniony odpowiedział, że ma się tym nie martwić. Oprawienie tusz było podyktowane zapobiegnięciem zepsucia się mięsa. Obwiniony z bronią i tuszami zrobił sobie zdjęcie. Obwiniony nie ma uprawnień do polowania na samce sarny, gdyż nie jest selekjonerem. Polowanie jednak wykonywał i wszedł w posiadanie 6 sztuk kozłów. Swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przewinienia łowieckiego z art. 53 pkt 4 i art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie. Wymierzając najsurowszą karę dyscyplinarną wykluczenia z Polskiego Związku Łowieckiego, Okręgowy Sąd Łowiecki miał na względzie wysoki stopień szkodliwości przypisanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego, jego rozmiar oraz konieczność uzyskania efektów w zakresie prewencji ogólnej.

Odwołanie od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w O[...] złożył obwiniony, reprezentowany przez adw. A[...] S[...].

W odwołaniu obwiniony zarzucił: obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 35s.ust.2 ustawy z dnia 15.10.1995 roku. Prawo łowieckie poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść obwinionego w oparciu o dowody z zeznań świadków H[...] S[...], J[...] B[...] i C[...] Ś[...], chociaż świadkowie nie mieli jakiegokolwiek wiedzy w

przedmiocie polowania obwinionego oraz w przedmiocie wejścia w posiadanie 6 sztuk kozłów, a wiedza pierwszych dwóch opierała się jedynie na domysłach, a świadek C[...] Ś[...] wprawdzie koły widział jednak nie wiedział skąd one pochodzą.

Drugi zarzut dotyczył obrazy art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 35s ust.2 ustawy z dnia 15.10.1995 roku Prawo łowieckie poprzez nielogiczne i wychodzące poza granicę swobodnej oceny dowodów przyjęcie przez Okręgowy Sąd Łowiecki, że zeznania C[...] Ś[...] świadczą o przyznaniu się obwinionego do kłusownictwa, podczas gdy świadek w trakcie przesłuchania nigdy nie powiedział, że obwiniony powiedział mu, że upolował te kozły, a świadek nie widział na tuszach żadnych śladów na ciele od strzałów. Zatem Sąd I instancji nie mógł przyjąć, że obwiniony przyznał się świadkowi do popełnienia przewinienia.

Trzeci zarzut dotyczy obrazy art. 5§2 k.p.k. w zw. z art. 35s ustawy z dnia 15.10.1995 roku Prawo łowieckie poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść obwinionego pozostających w sprawie wątpliwości grupujących się wokół ustalenia sprawstwa i winy obwinionego w zakresie czynu jakiego miał się dopuścić, a stypizowanego w art. 53 pkt 4 ustawy Prawo łowieckie i art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie, a żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie potwierdza sprawstwa i winy obwinionego w tym zakresie.

Czwarty zarzut dotyczy obrazy art. 424§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ogólnikowe uzasadnienie orzeczenia w częściach dotyczących argumentacji stanowiącej podstawę do przypisania obwinionemu winy i sprawstwa, w szczególności w częściach dotyczących przyjęcia, że dowody z zeznań świadków H[...] S[...], J[...] B[...] i C[...] Ś[...] świadczą o winie i sprawstwie obwinionego, podczas gdy w odniesieniu do powyższych świadków, żaden nie wskazywał na okoliczność objętą zarzutem wobec obwinionego.

Piąty zarzut przywołuje błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia mogący mieć wpływ na treść tego orzeczenia polegający na uznaniu obwinionego winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 53 pkt 4 ustawy Prawo łowieckie, i art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie podczas gdy obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu w/w zakresie czynu, a zgromadzone dowody w sprawie nie dają wystarczającej podstawy do przyjęcia sprawstwa przewinienia dyscyplinarnego wobec braku dowodów przemawiających przeciwko wersji przedstawionej przez obwinionego.

Wskazując na powyższe zarzuty zwarte w odwołaniu obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w O[...] z dnia 31 marca 2022 roku

w sprawie OSŁ [...] poprzez uniewinnienie E[...] P[...], ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W lakonicznym uzasadnieniu odwołania obwiniony powtórzył treść zarzutów.

Główny Sąd Łowiecki zważył co następuje

Odwołanie obwinionego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z uwagi na treść odwołania, GSŁ rozpoczął zważania od odniesienia się do zarzutu piątego. Obwiniony podniósł, że cyt.” nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a zgromadzone dowody w sprawie nie dają wystarczającej podstawy do przyjęcia sprawstwa przewinienia dyscyplinarnego *wobec braku dowodów przemawiających przeciwko wersji przedstawionej przez obwinionego*”.

Rzecz w tym, że obwiniony E[...] P[...] nie przedstawił żadnej wersji. Używanie rutynowych regulek jest czasem bardzo niebezpieczne. Obwiniony skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień. To jego święte prawo, które nie było kwestionowane ani przez Sąd I instancji, ani przez Sąd II instancji. Jednak nie można twierdzić, że w przedmiotowej sprawie jest jakaś wersja obwinionego, bo jej po prostu nie ma. Zarzut piąty jest zatem całkowicie chybiony, a ocena materiału dowodowego podniesiona jest w innych zarzutach o czym niżej.

Obwiniony E[...] P[...] nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Polski system prawny pozwala na brak obowiązku dostarczania dowodów na swoją niewinność, ani składania oświadczeń mogących wskazywać na swoją winę zwany regułą *nemo se ipsum accusare tenetur*. Zatem obwiniony nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności ani obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Z unormowań k.p.k. wynika zatem brak obowiązku samooskarżania się, a więc i dostarczania dowodów przeciwko sobie.

Jakim zatem materiałem dysponował Sąd I i II instancji przy Polskim Związku Łowieckim uznając E[...] P[...] winnym zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego i wymierzając najsurowszą karę zasadniczą.

Po pierwsze, E[...] P[...] został prawomocnie skazany przed sądami powszechnymi (dwie instancje), z tych samych przepisów, które stanowią podstawę przedmiotowego postępowania dyscyplinarnego. O tym fakcie obwiniony w swoim odwołaniu w ogóle nie wspomina, a prawomocne skazanie przez sąd powszechny już powoduje, że obwiniony E[...] P[...], jest poza strukturami Polskiego Związku Łowieckiego.

Po drugie zdyskredytowane w zarzucie nr 1 zeznania świadków H[...] S[...], J[...] B[...] i C[...] Ś[...] poprzez stwierdzenie, że świadkowie nie mieli „jakiegokolwiek wiedzy”, a dwóch pierwszych „opierało się na domysłach i przypuszczeniach” jest całkowicie nieuprawnione. Świadkowie H[...] S[...], J[...] B[...] powzięli wiedzę o przestępstwie i czynie dyscyplinarnym jakiego dopuścił się obwiniony od organów ścigania (sic!). Ich obowiązkiem było zawiadomić Zarząd Okręgowy i Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ w O[...]. (k-2 akt). Zanim GSŁ oceni zarzuty dotyczące zeznań świadka C[...] Ś[...] należy przypomnieć ogólną regułę dotyczącą oceny dowodów.

Sądy łowieckie, podobnie jak sądy powszechne oceniają wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów przewidzianych w tych przepisach i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W ocenie Głównego Sądu Łowieckiego, Sąd I instancji nie popełnił ww. uchybień i dlatego wina obwinionego E[...] P[...] nie budzi wątpliwości. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji przytoczył dowody, które stanowiły podstawę przyjęcia winy obwinionego.

I tak - do świadka C[...] Ś[...] w środku nocy przyjeżdża obwiniony i przywozi 6 sztuk samca sarny. Zwierzyna jest niewypatroszona, chociaż przepisy łowieckie nakazują, by to wykonać w łowisku, przed jej podjęciem. Z obwinionym przyjeżdża inna osoba, mężczyzna, którego tożsamości nie udało się ustalić. Mógłby to zrobić tylko sam obwiniony, jednak skorzystał z prawa do odmowy wyjaśnień. Ś[...] patroszy i skóruje kozły całą noc. Obwiniony karze pozostawić łby chcąc pozyskać trofea po ich odbiciu. Obwiniony robi sobie zdjęcia ze zwierzyną (k-17 i k-18 akt). Na zdjęciach widać broń, z której nie wolno polować na zwierzynę płową – tłumik na lufie. (tylko na dziki z powodu panującego ASF). Na zwierzynę płową nie wolno polować po zmroku. Obwiniony nie miał upoważnienia do wykonywania tego polowania, ale co najważniejsze nie ma uprawnień selekcyjnych, co

skutkuje tym, że nie wolno mu w ogóle polować na samce zwierzyny płowej. Obwiniony informuje świadka Ś[...] że „dziś zabił te koziołki” (k-25 akt). Ś[...] stwierdził, „że gdyby wiedział, że to jest nielegalne, to by nie pojechał. Nie spodziewał się, że go tak oszukał”.

Mamy zatem nieprzerwany ciąg zdarzeń i zgromadzonych dowodów, które prowadzą, przy uwzględnieniu prawomocnego skazania przez sąd karny, do przyjęcia bez jakiegokolwiek cienia wątpliwości, że obwiniony E[...] P[...] dopuścił się zarzucanego mu czynu dyscyplinarnego. Jako członek Polskiego Związku Łowieckiego okazał się kłusownikiem, łamiąc wszystkie możliwe przepisy ustawowe i regulaminowe w zakresie wykonywania polowania, a nawet więcej bez prawa do wykonywania przedmiotowego polowania. W świetle powyższego zarzut nr 1 zawarty w odwołaniu jest całkowicie chybiony. Zarzut nr dwa jakoby obwiniony nigdy nie mówił świadkowi Ś[...], że pozyskał zwierzynę również okazał się chybiony (k-25 akt).

O sprawstwie i winie o której mowa w zarzucie nr 3 przesądził sąd karny prawomocnym wyrokiem skazującym. W postępowaniu dyscyplinarnym wyżej przytoczono również, dlaczego sprawstwo i wina obwinionego E[...] P[...] nie budzą wątpliwości.

Zarzut nr 4 to subiektywna ocena obwinionego. Uzasadnienie Sądu I instancji, może rzeczywiście nie jest obszerne, ale zawiera prawidłową ocenę materiału dowodowego i prawidłową jego subsumpcję pod wskazane przepisy prawa materialnego. Zarzut nr 5 został omówiony na samym początku uzasadnienia.

Sądy obu instancji przy Polskim Związku Łowieckim, a także sąd powszechny nie miały żadnych wątpliwości przy orzekaniu, by je tłumaczyć na korzyść obwinionego, jak tego żąda obwiniony w odwołaniu.

Myśliwi zrzeszeni w PZŁ mają obowiązek dbania i budowania obrazu myśliwego, który przestrzega przepisów prawa powszechnego oraz wszystkich norm deontologicznych jakie obowiązują w Zrzeszeniu. Ponieważ obwiniony naruszył obowiązki myśliwego w sposób ciężki i jako myśliwy okazał się zwykłym kłusownikiem – należało utrzymać w mocy wymierzoną mu karę zasadniczą, wykluczenia z Polskiego Związku Łowieckiego. Obwiniony E[...] P[...] nigdy nie powinien być w szeregach PZŁ, a zarówno wyrok karny, jak i wyrok sądu korporacyjnego stanowi dokonanie tego faktu.(prewencja szczególna i ogólna).

Mając powyższe na uwadze na podstawie § 58 ust.1 Regulaminu Sądów Łowieckich i Rzeczników Dyscyplinarnych w PZŁ orzeczono jak w sentencji.